

WYDANIE CIX



Newsville

AKADEMIA MAGII RAMESVILLE

SPIS TREŚCI

Naczelne deliberacje	3
W oparach proszku Fiuu	4
Z magicznej biblioteczki	8
Półka z filmami	8
Horoskopy	10
Osobistości od drugiej strony: Delilah Warren	22
Skrzacia kuchnia	26
Humor z murów naszej szkoły	32
Zielnik wiedźmy	33
Kącik poezji	36
Pośród ankiet: Co Ramesiaki na to?	39
Kącik artystyczny	41
Strefa rozrywki	42

NACZELNE DELIBERACJE

„Czary są mieczem bez rękojeści. Nie da się nimi bezpiecznie władać.” – George R. R. Martin



Czarna magia od wieków budzi ciekawość i niepokój, balansując na granicy między tym, co znane, a tym, co ukryte. To przestrzeń pełna symboli, dawnych wierzeń i opowieści, w których rzeczywistość splata się z wyobraźnią. W jej cieniu kryją się historie o ludzkich pragnieniach, lękach i tajemnicach, które nigdy do końca nie zostały wyjaśnione.

Właśnie tej intrygującej i nieco mrocznej tematyce poświęcone jest najnowsze wydanie „Newsville”. Jest ono pełne refleksji, legend i opowieści, które najlepiej odkrywać, gdy zapada zmrok.

Życzę przyjemnej lektury!

W imieniu swoim oraz redakcji

Avis Blackrose

W OPARACH PROSZKU FIUU

*„Sypnij garść proszku, krzyknij wyraźnie nazwę i... trzymaj mocno kociołek! Wpadasz właśnie w sam środek „**W oparach proszku Fiuu**” – zupełnie nowego działu w naszej gazetce, który (mamy nadzieję!) zagości tu na stałe i stanie się Waszym ulubionym przystankiem między lekcjami. Nie ma tu miejsca na nudę – znajdziesz u nas zagadki, które wycisną siódme poty z Twojej różdżki, interaktywne wyzwania i pocztę prosto z najbardziej zakurzonych kominków. Uwaga: redakcja nie bierze odpowiedzialności za osmalone brwi i pomyłone adresy. Rozgośćcie się w zielonych płomieniach!”*

KOLOROWANKA — PŁOMIENIE ODPRĘŻENIA

Odpręż się, wypełniając magiczne płomienie sieci Fiuu. Pamiętaj – w tym kominku nie ma złych barw! Czy Twoje zawirowania będą płonąć klasyczną zielenią, czy może rozbłyszczą wszystkimi kolorami tęczy jak po niefortunnym wybuchu w kociołku? Odlóż różdżkę, chwyć kredki i pozwól, by stres ulotnił się wraz z dymem. Pamiętaj: najpiękniejsze wzory powstają wtedy, gdy dasz się ponieść wyobraźni!

[Kolorowanka]

Wyzwanie kolorystyczne:

Jeśli jesteś **Gryfonem** – użyj tylko odcieni czerwieni i złota.

Jeśli jesteś **Ślizgonem** – postaw na srebro i zieleń.

Jeśli jesteś **Krukoniem** – wybierz błękit i brąz.

Jeśli jesteś **Puchonem** – celuj w żółć i czernie.

Uwaga: Zaklęcia samokolorujące są surowo zabronione – liczy się tylko ręczna robota czarodzieja!

ZAWIROWANIA W SIECI — ZGUBIONY BAGAŻ NEWTA

Uwaga, czarodzieje i czarownice! Mamy sytuację kryzysową! Podczas wyjątkowo burzliwej podróży siecią Fiuu, zamek w słynnej walizce Newta Skamandera nie wytrzymał ciśnienia i... klik! Jedno z niezwykle upartych i błyskotliwych stworzeń wykorzystało okazję, by zwiedzić naszą gazetkę na własną łapę.

Podejrzany to mały, puchaty wielbiciel wszystkiego, co się świeci – Niuchacz! Ten mały spryciarz ukrył się gdzieś między artykułami, ogłoszeniami i zaklęciami na stronach tego numeru.



TWOJA MISJA:

Wyteż wzrok niczym doświadczony auror! Przeszukaj każdy zakamarek gazetki, policz wszystkie ukryte ikonki Niuchacza i zapisz ich liczbę. Pamiętaj, że te stworzenia potrafią wcisnąć się w najmniejszą szczelinę między literami!

Gdzie wysłać raport z poszukiwań?

Masz rozwiązanie zagadek, wykreślanki, a może chcesz odpowiedzieć na pytanie numeru? Gwarantujemy, że żadna wiadomość nie zginie w oparach, aby zachować ciągłość sieci Fiuu, prosimy o przesyłanie wszelkich korespondencji drogą eteryczną na:

pocztafiuu@gmail.com.

Pamiętaj, by w temacie wpisać: W oparach proszku Fiuu, a w treści wyraźnie zaznacz, na które zadanie udzielasz odpowiedzi.

Niech płomienie zawsze prowadzą Twoje listy we właściwe miejsce!

Nie pozwól Newtowi odjechać bez jego ulubionego pasażera na gapę!

POCZTA — LISTY Z KOMINKA

Uwaga! Zanim otrzepiesz szatę, sprawdź, co przyleciało siecią Fiuu! To tutaj lądują Wasze wiadomości - odpowiedzi, które uda nam się wyłowić z płomieni. Chcesz odpowiedzieć na nasze pytanie numeru? Sypnij proszkiem i daj znać!”

- ❖ **Pytanie 1: „Pomyłka Fiuu?”** - Gdybyś mógł/mogła przenieść się siecią Fiuu w dowolne miejsce na świecie (magiczne lub mugolskie), gdzie by to było i dlaczego?
- ❖ **Pytanie 2: „O czym rozmawiają portrety?”** – Gdybyś mógł/mogła namalować swój magiczny portret, w jakiej części zamku chciał(a)byś wisieć i o czym dyskutował(a)byś z przechodniami?

WYKREŚLANKA — ZGUBY W POPIELE

Uwaga, pasażerowie sieci Fiuu! Podczas dzisiejszych, wyjątkowo gwałtownych podróży między kominkami, z kieszeni czarodziejów wypadło kilka niezbędnych drobiazgów. Wygląda na to, że popłoch i pośpiech zrobiły swoje – zamiast na biurkach właścicieli, przedmioty wylądowały prosto w naszym redakcyjnym palenisku!

Twoim zadaniem jest pomóc nam je odnaleźć, zanim całkiem zasypie je sadza. Przeszukaj uważnie każdą linijkę i znajdź wszystkie ukryte słowa w tej magicznej rozsypance literowej. Przedmioty mogą być ukryte poziomo, pionowo, a nawet na skos – zupełnie jak zakręty w rurach kominowych!

[Wykreślanka]

Psst... mała podpowiedź od redakcji: Tych rzeczy jest aż 10! Czy zdołasz wyłowić je wszystkie, zanim ogień zgaśnie?

ZAGADKI — FIUU-BŹDZIU: ZAGADKI ZZA KOMINKA

Zasypani popiołem agenci Ministerstwa Magii przysłali nam raporty o dziwnych przedmiotach znalezionych w domach mugoli. Czy potrafisz odgadnąć, o czym mowa, zanim opary proszku Fiuu opadną?

ZAGADKA 1: „Śpiewająca skrzynka na mrozy”

„Znaleźliśmy w kuchni wielką, białą szafę, która ciągle mruczy jak zadowolony pufek. W środku panuje wieczna zima, choć nigdzie nie widzę zakłęcia zamrażającego. Mugole trzymają tam jedzenie, które nigdy nie paruje. Czy to przenośne wejście do Jaskini Lodowej?”

Co to za przedmiot?

ZAGADKA 2: „Płaski kamień do gadania”

„To małe, czarne lustерko mieści się w kieszeni, ale nie pokazuje Twojego odbicia, tylko twarze ludzi z drugiego końca świata! Nie ma sowy, nie ma kominka, a mimo to wydaje dźwięki i świeci w ciemności. Mugole ciągle gładzą go kciukiem, jakby próbowali wyczarować z niego dzina.”

Co to za przedmiot?

ZAGADKA 3: „Mechaniczny pożeracz brudów”

„Okrągły, płaski stwór, który sam biega po podłodze. Nie ma nóg, tylko kółka, i wydaje dźwięk jak wściekły trzmiel. Kiedy uderzy w nogę od stołu, po prostu zawraca i szuka kolejnej ofiary... to znaczy, kolejnego paprocha. Czy to oswojony mikrosmok bez skrzydeł?”

Co to za przedmiot?

I to tyle na dziś! Do następnego razu!

Z MAGICZNEJ BIBLIOTECZKI

PÓŁKA Z FILMAMI

„Czarownica” – reż. Robert Stromberg

Nie będę cię prosić o wybaczenie, bo to, co ci zrobiłam, jest niewybaczalne.



Film w reżyserii **Roberta Stromberga** to niezwykła opowieść inspirowana bajką o Śpiącej królewnie. Główna bohaterka, Diabolina, grana przez Angelinę Jolie, nie zawsze była zła - kiedyś była dobrą i odważną dziewczyną, która żyła w magicznym

świecie. Jej życie zmienia się przez wojnę i bolesną zdradę, która sprawia że serce kobiety staje się pełne gniewu, w wyniku czego rzuca klątwę na małą księżniczkę Aurorę. Z czasem jednak zaczyna rozumieć, że dziewczynka może być kluczem do pokoju i zmiany jej własnego losu. Film pokazuje, że nawet „zła” postać, taka jak Diabolina, ma własną historię i powody swojego zachowania. To opowieść o miłości, zdradzie i przebaczeniu, która daje nowe spojrzenie na znaną baśń. W filmie wystąpiła Vivienne Jolie-Pitt (córka odtwórczyni głównej roli), która zagrała małą księżniczkę Aurorę. Było to ciekawe rozwiązanie, ponieważ inne dzieci bały się postaci Diaboliny, a jej córka czuła się przy niej swobodnie. Film wyróżnia się tym, że pokazuje historię z punktu widzenia czarnego charakteru. Dzięki temu widz może lepiej zrozumieć jej uczucia, motywację oraz to, co doprowadziło ją do podjęcia takich decyzji.

Ostatecznie moje królestwo zjednoczył nie bohater ani złoczyńca, jak przepowiadała legenda, ale ktoś, kto był jednocześnie bohaterem i złoczyńcą. A jej imię brzmiało Maleficent.

„Enola Holmes 2” – reż. Harry Bradbeer

Wiem, że nie jesteś zwolennikiem zbędnych rad, ale proszę, nie zamieniaj się we mnie...

Każdy zna słynną postać z książek sir **Arthura Conana Doyle’a** o przygodach **Sherlocka Holmesa**.

Jednak pewnie zdecydowana mniejszość słyszała o książkach pisarki **Nancy Springer** – „**Enola Holmes**”. Enola jest siostrą



Sherlocka oraz Mycrofta, jednak kiedy ich matka znika z dnia na dzień (w dniu jej urodzin), pisze list do braci, z którymi nie widziała się od dziecka. Niestety, Enola nie jest w stanie spełnić swojego planu, ponieważ Sherlock decyduje się samodzielnie zająć sprawą, a sama dziewczyna zostaje zesłana do internatu dla młodych dam. Zostaje zmuszona przeprowadzić śledztwo na własną rękę, przy okazji natrafiając na pewnego osobliwego pasażera na gapę. Film „Enola Holmes 2” to kontynuacja pierwszej części, która została wyprodukowana w 2020 roku. W główne role wcielili się Millie Bobby Brown (Stranger things), Henry Cavill (Wiedźmin, Superman), Louis Partridge (Paddington, Pistol) Helena Bonham Carter (Harry Potter, Charlie i fabryka czekolady), czy choćby David Thewlis (Spryciarz, Harry Potter). Sam film zdecydowanie bardziej odbiega od książek niż jego pierwsza część, ale historia niezmiennie pozostaje ciekawa. Fabuła inspirowana była prawdziwymi wydarzeniami, a konkretniej strajkiem dziewczyn z fabryki zapalek, której liderką była jedną z robotnic, Sarah Chapman, w filmie grana przez Hannah Dodd. Film nie należy do klasy mistrzowskiej, ale z pewnością idealnie nadaje się na pochmurne popołudnie.

Jestem kobietą. Nie mogę zapisywać się do klubów, posiadać akcji, awansować tak, jak oni. Więc znalazłam swoją własną drogę. I było fajnie.

HOROSKOPY

BARAN (21.03 – 20.04)

Kiedy ogień Barana spotyka się z nieuchronnym przeznaczeniem, tylko najmężniejsi czarodzieje potrafią przetrwać pożar w czyste światło.



Na zajęciach pozalekcyjnych z Elikśirów poczujesz pokusę, aby dodać do kociołka składnik spoza receptury, co może zakończyć się spektakularnym wybuchem lub... odkryciem wywaru o mrocznym działaniu. W nauce będziesz jak taran, ale Twoja niecierpliwość może sprawić, że podczas ważnych wydarzeń Twoje plany mogą zostać pokrzyżowane. W relacjach z innymi uczniami zapanuje wysokie napięcie - Twoja szczerość może zostać pomylona z klątwą języka. W miłości uważaj na gwałtowne zauroczenia, które mogą okazać się skutkiem silnego eliksiru zwanego amortencją z domieszką czarnego bzu - nie wszystko, co płynie, jest prawdziwym uczuciem!

Magiczna rada na maj: Nie walcz z mrokiem za pomocą ognia, lecz naucz się go kontrolować poprzez ciszę i skupienie. Prawdziwy lider to ten, który potrafi zgasić płomień, zanim ten obróci szkołę w popiół.

Zaklęcie dla Barana: „Ignis Custos”¹ stworzy krąg błękitnego ognia, który przepuści tylko prawdę, a spali każdą manipulację i czarnomagiczny szept.

Na co uważać?: Pilnuj swoich słów podczas kłótni, bo w maju mogą one nabrać mocy przekleństw, które trudno będzie cofnąć. Unikaj nocnych spacerów przy Zakazanym Lesie, bo Twoja aura przyciągać może istoty karmiące się gniewem.

¹ Wszystkie zaklęcia występujące w horoskopie nie są prawdziwymi zaklęciami z serii „Harry Potter” a jedynie wytworem wyobraźni redaktorek, dla urozmaicenia.

BYK (21.04 – 20.05)

Gdy ogrody Ramesvile rozkwitają pod złotym światłem wiosennego słońca, a ziemia pulsuje starożytną magią życia, pamiętaj - Twoja siła nie tkwi w pośpiechu, lecz w cierpliwym budowaniu tego, co ma przetrwać wieki.



Maj otoczy Cię spokojem... ale nie będzie to beczynność. Zostaniesz przyciągnięty do magicznych szklarni i ukrytych ogrodów szkoły, gdzie każda roślina reaguje na Twoją energię. To tam odkryjesz, że Twoja magia ma zdolność wzmacniania, uzdrawiania i tworzenia rzeczy, które inni uważają za zbyt powolne, by były potężne. To, co stworzysz, nie zniknie łatwo - bariery będą silniejsze, eliksiry skuteczniejsze, a Twoje działania przyniosą długofalowe efekty. Jednak uważaj: zbyt duże przywiązanie do jednej drogi może sprawić, że przegapisz nowe możliwości, które pojawią się niespodziewanie. W relacjach zapanuje ciepło i głębia. Osoby w związkach poczują większe bezpieczeństwo i bliskość, a Twoja lojalność stanie się fundamentem, na którym można budować coś naprawdę trwałego. Jeśli jesteś singlem, ktoś może wkroczyć w Twoje życie powoli, ale z zamiarem pozostania na długo!

Magiczna rada na maj: Dbaj o siebie tak, jak dbasz o wszystko, co kochasz. Twoja energia wzrasta, gdy jesteś w równowadze - nie zapominaj, że nawet najżyźniejsza ziemia potrzebuje odpoczynku.

Zaklęcie dla Byka: „Terra Aeterna” przywołuje siłę żywej ziemi, tworząc stabilną aurę ochrony i wzrostu, która wzmacnia Twoje działania i przyciąga trwale, dobre energie.

Na co uważać?: Uważaj na upór i przywiązanie do komfortu - możesz nie chcieć ruszyć się z miejsca, nawet gdy los daje Ci szansę na rozwój. Strzeż się też nadmiernego skupienia na bezpieczeństwie materialnym, bo prawdziwa magia Byka rodzi się z równowagi między tym, co posiadasz... a tym, co jesteś gotów stworzyć.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)

Gdy jedna twarz Bliźniąt uśmiecha się do wspomnień, druga już szepcze inkantacje do przyszłości, której nie uczyły żadne podręczniki.



Ledwo zdążysz zdjąć tiarę, a już poczujesz, że szkolny program był tylko marnym wstępem. W maju Twoja aktywność przeniesie się do podziemnych archiwów i antykwariatów z zakazanymi zwojami, gdzie zaczniesz szukać odpowiedzi na pytanie, które profesorowie bali się zadawać. Otrzymasz propozycję współpracy od kogoś, kto zajmuje się „odzyskiwaniem” artefaktów o wątpliwej reputacji - Twój szybki refleks i dar przekonywania sprawi, że staniesz się idealnym współnikiem w operacjach na granicy czarnej magii. Twoje relacje z rówieśnikami z Ramesville gwałtownie się spolaryzują - z jednymi zawrzesz „Pakt Milczenia” dotyczący wspólnych nocnych wybryków, z innymi pożegnasz się bez słowa, paląc mosty zaklęciem zapomnienia. W miłości maj przyniesie fascynację kimś, kto jest Twoim całkowitym przeciwieństwem, a która nauczy Cię, że dualizm to nie przekleństwo, lecz potężna broń!

Magiczna rada na maj: Twoja siła tkwi w tym, że potrafisz być w dwóch miejscach naraz - wykorzystaj to, by jedną nogą stać w świetle prawa, a drugą badać mroczne zakamarki magii, o której inni tylko śnią.

Zaklęcie dla Bliźniąt: „Gemino Umbra” stworzy Twojego eterycznego sobowtóra, który zmyli pościg lub odwróci uwagę, podczas gdy Ty będziesz zajęty prawdziwym celem.

Na co uważać?: Pilnuj swoich notatek i dzienników, bo w maju twoje słowa mają moc przyciągania bytów z niskich astralów. Unikaj zawierania umów ustnych po zmroku - w świecie po Ramesville liczy się tylko krew na pergaminie.

Gdy srebrny blask Księżyca odbija się w spokojnych wodach jeziora Ramesvile, pamiętaj, że Twoja magia nie rodzi się z chaosu, lecz z głębi serca, które czuje więcej niż inni są w stanie pojąć.



Twoja wrażliwość w maju stanie się zarówno Twoją największą siłą, jak i próbą. Przyciągnie Cię do ukrytych komnat szkoły - nie tych zakazanych, lecz zapomnianych, pełnych dawnych wspomnień i emocji, które ktoś kiedyś zostawił za sobą. Poza zajęciami możesz zauważyć, że Twoje zaklęcia przybierają niezwykłą formę - zamiast potężnych wybuchów magii, będą subtelne, niemal niewidzialne, jak

srebrzysta mgła chroniąca tych, których kochasz. Jednak uważaj: tłumione emocje mogą sprawić, że ta sama mgła stanie się dusząca i ciężka, odbierając Ci siły. W relacjach czeka Cię przełom. Ktoś z Twojego bliskiego kręgu wyzna coś, co długo skrywał - może to być uczucie... albo sekret, który wystawi Twoje zaufanie na próbę. Możesz też spotkać kogoś nowego, kto od razu wyda Ci się dziwnie znajomy, jakbyście znali się od dawna!

Magiczna rada na maj: Nie zamykaj się w swoim pancerzu, gdy świat stanie się zbyt intensywny. Twoja siła nie polega na ukrywaniu emocji, lecz na odwadze, by je przeżyć i zrozumieć. To właśnie wtedy Twoja magia staje się najczystsza.

Zaklęcie dla Raka: „Luna Custodia” przywoła delikatną, księżycową tarczę, która nie tylko chroni przed zaklęciami, ale także koi emocje i przywraca wewnętrzną równowagę wszystkim w jej zasięgu.

Na co uważać?: Uważaj na powrót dawnych wspomnień i ludzi z przeszłości - nie wszystko, co znajome, jest dla Ciebie dobre. Strzeż się też emocjonalnych manipulacji, ktoś może nieświadomie (lub celowo) wykorzystać Twoją dobroć. Jeśli poczujesz się przytłoczony, nie uciekaj w ciszę zbyt długo - bo nawet najspokojniejsze wody mogą skrywać burzę.

*Gdy gwiazdy kreślą kręgi na atramentowym niebie Ramesvile,
pamiętaj, że przeznaczenie to nie wyrok, lecz surowy materiał,
który Twoja różdżka musi dopiero oszlifować.*



Twoja ambicja zaprowadzi Cię do działu ksiąg zakazanych. Poza szkołą Twoje zaklęcia mogą przybrać niespodziewanie mroczny odcień - zamiast tarczy Protego, z twojej różdżki może wydobyć się gęsta, czarna mgła. Profesorowie będą Cię bacznie obserwować; unikaj rzucania uroków w gniewie, bo majowe niepowodzenia w nauce mogą skusić Cię do użycia „skrótów”, których koszt poczujesz dopiero podczas sesji

egzaminacyjnej. W kręgu Twoich znajomych pojawi się ktoś, kto zaproponuje Ci sekretny pakt lub wspólne łamanie regulaminu szkoły po zmroku. W miłości i przyjaźni zapanuje gęsta atmosfera - odkryjesz, że ktoś bliski skrywa sekret związany z czarnym rzemiosłem!

Magiczna rada na maj: Zanim sięgniesz po mroczne zaklęcie, by rozliczyć się z wrogiem, odszukaj w swoim serce czyste światło. Prawdziwa potęga Lwa w maju nie będzie płynąć z czarnej magii, lecz z odwagi, by pozostać wiernym szkolnym zasadom nawet w samym sercu ciemności.

Zaklęcie dla Koziorożca: „Aurum Leonis” otoczy cię barierą ze złotego ognia, spalającą wszelkie cienie i nieczyste intencje, zanim zdołają dotknąć Twojej duszy.

Na co uważać?: Uważaj na szeptane obietnice w mrocznych korytarzach, bo pochwopnie zawarty pakt może związać Twoją magię na lata. Pilnuj swojego gniewu podczas rzucania zaklęć, gdyż jedna niekontrolowana iskra może trwale skazić Twoją aurę cieniem.

Gdy pergaminy w bibliotece Ramesville same przewracają swoje karty, a atrament układa się w idealne wzory, pamiętaj - prawdziwa magia nie polega na doskonałości, lecz na zrozumieniu ukrytego porządku świata.



Maj stanie się dla Ciebie czasem wielkiego porządkowania - nie tylko zakurzonych ksiąg i eliksirów, ale także własnych myśli, planów i emocji. Zostaniesz przyciągnięta do najstarszych archiwów szkoły, gdzie nawet najmniejszy błąd może zmienić znaczenie całego zaklęcia. Twoja precyzja pozwoli Ci dostrzec rzeczy, które inni przeoczą... ale może też sprawić, że zaczniesz widzieć niedoskonałości

tam, gdzie ich nie ma. Na zajęciach Twoja magia stanie się niezwykle dokładna - zaklęcia będą działać z chirurgiczną precyzją, niemal bezbłędnie. W relacjach zapanuje spokój, ale też test zaufania. Ktoś bliski może potrzebować od Ciebie więcej ciepła, niż logicznych rozwiązań. Możesz stanąć przed wyborem: naprawiać wszystko wokół... czy po prostu być obok. Dla samotnych - pojawi się ktoś, kto doceni Twoją troskę i uważność, ale nie pozwoli Ci ukryć się za perfekcją!

Magiczna rada na maj: Nie wszystko wymaga poprawy. Czasem największa siła Panny objawia się wtedy, gdy pozwala rzeczom być niedoskonałymi - bo to właśnie w nich kryje się prawdziwa magia.

Zaklęcie dla Panny: „Ordo Claritas” przywraca harmonię w chaosie, oczyszcza przestrzeń z błędów i wzmacnia Twój umysł, pozwalając dostrzec najdrobniejsze szczegóły bez utraty równowagi.

Na co uważać?: Uważaj na nadmierny krytycyzm - zarówno wobec siebie, jak i innych. Możesz nieświadomie zranić kogoś, kto potrzebuje Twojego wsparcia, nie oceny. Strzeż się też przeciążenia - nawet najdoskonalszy umysł potrzebuje odpoczynku, by nie zagubić się we własnych myślach.

WAGA (23.09 – 23.10)

Kiedy szale Wagi drżą pod ciężarem przeznaczenia, tylko najczystsze serce potrafi odnaleźć punkt, w którym mrok staje się światłem.



Tuż po uroczystym pożegnaniu, zamiast planowanych wakacji otrzymasz Czarny List z propozycją stażu w miejscu, którego nazwy nie wymawia się głośno przy śniadaniu. Twoje zdolności dyplomatyczne sprawią, że staniesz się idealnym kandydatem do mediacji w sprawach dotyczących pradawnych klątw i rodowych artefaktów. W świecie poza szkołą Twoja waga zacznie ważyć nie punkty domów, lecz realną moc i wpływ - uważaj, by pierwsza wypłata w galeonach nie była okupiona częścią Twojej świetlistej aury. Sympatie w maju zaczną ewoluować w sojusze interesów, a Ty odkryjesz, że niektórzy Twoimi kolegami z ławy szkolnej już teraz parają się czarną magią na własną rękę. Ktoś z twojej przeszłości zaproponuje Ci wspólny projekt, który balansuje na granicy prawa. W miłości maj przyniesie wyzwolenie; bez nadzoru profesorów Twoje uczucia nabiorą głębi i namiętności, której wcześniej nie znałeś, ale uważaj na urok, który ktoś może na Tobie przetestować w przyływie pożegnalnych emocji!

Magiczna rada na maj: Nie patrz wstecz na wieże zamku; Twoja potęga rośnie teraz na fundamentach Twoich własnych, dorosłych decyzji.

Zaklęcie dla Wagi: „Finis Coronat Opus” pozwoli Ci zachować zdobytą wiedzę, jednocześnie odcinając Cię od błędów młodości.

Na co uważać?: Pilnuj swojej wolności kontraktowej, bo w maju jednej nieostrożny podpis na pergaminie może związać Cię z mroczną korporacją na całą dekadę.

Gdy cienie tańczą w podziemiach Ramesvile, a stare zaklęcia budzą się szeptem spod kamiennych posadzek, pamiętaj - prawdziwa moc nie polega na kontroli nad innymi, lecz na odwadze, by przemienić samego siebie.



Maj otworzy przed Tobą drzwi do najgłębszych tajemnic szkoły - tych, które inni boją się nawet nazwać. Twoja obecność stanie się niemal magnetyczna - inni będą przyciągani do Ciebie, szukając odpowiedzi, których sami nie potrafią odnaleźć. Zaklęcia, które kiedyś były przewidywalne, teraz nabiorą głębi - będą działać silniej, ale też bardziej nieprzewidywalnie. Jedno z nich może ujawnić coś, co ktoś bardzo chciał ukryć... albo wydobyć na światło dzienne Twoje własne sekrety. W relacjach zapanuje intensywność. Jeśli jesteś w związku - poczujesz pełne zaufanie, ale też potrzebę jeszcze głębszego połączenia, niemal na poziomie duszy. Jeśli ktoś zawiedzie Twoje zaufanie, pokusa odwetu będzie silna... lecz pamiętaj, że nie każda bitwa musi być wygrana przez zniszczenie przeciwnika. Dla samotnych - pojawi się ktoś, kto spojrzy na Ciebie tak, jakby znał wszystkie Twoje sekrety... i mimo to nie odwróci wzroku!

Magiczna rada na maj: Nie bój się kończyć tego, co już nie ma w Tobie życia. Twoja największa siła leży w transformacji - w zdolności do odrodzenia się silniejszym, nawet jeśli oznacza to przejście przez własny cień.

Zaklęcie dla Skorpiona: „Umbra Renascor” pozwoli Ci rozproszyć stare energie i narodzić się na nowo, silniejszym i odporniejszym na wpływy innych. Jednak użyte w gniewie może obrócić się przeciwko Tobie.

Na co uważać?: Uważaj na pragnienie kontroli i pokusę manipulacji - nawet jeśli działasz w słusznej sprawie, możesz przekroczyć granicę, zza której nie ma łatwego powrotu. Strzeż też swojego serca - nie każdy, kto pragnie poznać Twoje sekrety, ma czyste intencje.

STRZELEC (23.11 – 21.12)

*Kiedy strzała Strzelca mierzy w nieznane, nawet najgęstsza mgła
Ramesville musi ustąpić przed blaskiem prawdy.*



Twoja cierpliwość zaprowadzi Cię na najwyższe wieże zamku. Dostrzeżesz tam konstelacje, których nie ma w podręcznikach, co może zaintrygować (lub przerazić) profesorów. W nauce będziesz błyszczeć, ale Twoje wypracowania mogą zostać uznane za zbyt kontrowersyjne, jeśli zaczniesz podważać oficjalne wersje czarodziejów. Unikaj rzucania zaklęć transportujących bez nadzoru - majowa

aura sprzyja lądowaniu w miejscach, które dawno wymazano z map szkoły. W relacjach z przyjaciółmi poczujesz duszność - każda próba kontroli Twojego czasu skończy się Twoją nagłą ewakuacją. Możesz przyciągać osobę z innego domu, która podziela Twój głód przygody, ale uważaj na wspólne wyprawy do Zakazanego lasu. W miłości maj będzie czasem „testu strzały” - jeśli Twoje uczucie nie opiera się na wolności, możesz poczuć chęć rzucenia zaklęcia rozwiązującego więzy, by znów poczuć wiatr we włosach!

Magiczna rada na maj: Pamiętaj, że nawet najszybszy centaur musi czasem odpocząć, by nie zgubić szlaku w ciemności. Twoja siła tkwi w wizji, ale Twojego bezpieczeństwo zależy od tego, czy masz do kogo wrócić po wyprawie.

Zaklęcie dla Strzelca: „Sagitta Lucis” przywołuje świetlistą strzałę, która nie rani, ale wskazuje najbezpieczniejszą drogę przez labirynt kłamstw i iluzji.

Na co uważać?: Pilnuj swojej różdżki podczas głośnych zabaw, bo Twoja rozproszona uwaga to idealna okazja dla szkolnych żartownisiów na rzucenie uroku. Unikaj składania obietnic pod wpływem ekscytacji - w maju słowa Strzelca mają moc wiążących przysięg.

KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01)

*Gdy zegary w wieży Ramesvile wybijają kolejne godziny,
a kamienne ściany pamiętają każdy krok uczniów sprzed wieków,
pamiętaj - prawdziwa potęga nie rodzi się z pośpiechu, lecz
z cierpliwości i niezłomnej woli.*



Maj przyniesie Ci czas porządkowania - nie tylko ksiąg i notatek, ale także własnej ścieżki w tej magicznej szkole. Twoja ambicja poprowadzi Cię do mistrzostwa, jednak tylko wtedy, gdy oprzesz się pokusie skrótów. Jednak uważaj: zbyt duża kontrola może sprawić, że Twoja magia stanie się sztywna i pozbawiona życia, a najmniejszy błąd może zachwiać całym zaklęciem. W relacjach zapanuje stabilizacja, choć nie bez wyzwania. Ktoś bliski może oczekiwać od Ciebie więcej emocji, niż zwykle pokazujesz. Możesz stanąć przed wyborem: pozostać w bezpiecznym dystansie... czy zaryzykować i odsłonić to, co zwykle ukrywasz za swoją siłą. Dla samotnych - pojawi się ktoś, kto doceni Twoją lojalność i spokój, ale nie pozwoli Ci już dłużej chować się za murem!

Magiczna rada na maj: Nie wszystko musi być zaplanowane co do sekundy. Czasem największa siła Koziorożca objawia się wtedy, gdy pozwala sobie na chwilę słabości - bo to ona otwiera drzwi do prawdziwej równowagi.

Zaklęcie dla Koziorożca: „Aegis Saturni” tworzy potężną, kamienną barierę czasu i przestrzeni, która chroni Cię przed chaosem i błędami, wzmacniając Twoją koncentrację i wytrwałość.

Na co uważać?: Uważaj na przeciążenie obowiązkami - nawet najsilniejsza magia wymaga odpoczynku. Strzeż się też nadmiernego dystansu wobec innych, bo możesz nie zauważyć, gdy ktoś ważny zacznie się od Ciebie oddalać. Pamiętaj - nie wszystko da się kontrolować... i nie wszystko trzeba.

WODNIK (21.01 – 19.02)

Gdy ostatni tryb zegara w Ramesville wybile Twoją godzinę wolności, niebo nad szkołą rozbłyśnie zimnym, błękitnym światłem Twojej niezależności.



Twoim celem w maju będzie fuzja technologii mugolskiej z najmroczniejszymi zaklęciami wiążącymi energię. Otrzymasz propozycję od tajnego stowarzyszenia, które poszukuje kogoś, kto nie boi się eksperymentować na własnej aurze w imieniu postępu. Twoja kariera po Ramesville zacznie się od buntu - stworzysz coś, co sprawia, że stare rody czarodziejów zaczną drżeć o swoje wpływy, a Twoje nazwisko zacznie pojawiać się w raportach Departamentu Tajemnic. Twoje szkole przyjaźnie przejdą proces gwałtowne selekcji; zostawisz przy sobie tylko tych, którzy nadążają za Twoim genialnym, choć czasem przerażającym tokiem myślenia. Twoja pogoń za byciem unikalnym może sprawić, że odetniesz się od kogoś, kto naprawdę szczerze Cię wspierał w murach szkoły!

Magiczna rada na maj: Nie bój się być „tym dziwnym” absolwentem; to Twoje najdziwniejsze pomysły staną się w maju fundamentem Twojej potęgi w świecie zewnętrznym.

Zakłęcie dla Wodnika: „Nova Lux” zakłęcie przywołujące zimne, białe światło, które nie tylko rozjaśnia mrok, ale też deaktywuje wszelkie starożytne pułapki i zabezpieczenia mechaniczne.

Na co uważać?: Pilnuj swoich autorskich schematów magicznych, bo w maju Twoje idee są warte więcej niż złoto w Gringotcie. UNikaj korzystania z cudzych różdżek - Twoja unikalna wibracja może wywołać niebezpieczne sprzężenie zwrotne w kontakcie z obcą magią.

RYBY (20.02 – 20.03)

Gdy srebrne fale jeziora Ramesvile szepczą zaklęcia starsze niż sama szkoła, a granica między snem a rzeczywistością zaczyna się zacierać, pamiętaj - Twoja magia płynie tam, gdzie prowadzi serce, nie rozum.



Maj przyniesie Ci ukojenie po burzliwych chwilach - jakbyś wreszcie wynurzył się na spokojną taflę wody. Zostaniesz przyciągnięty do miejsc ukrytych i cichych: opuszczonych sal, tajemnych ogrodów przy jeziorze, gdzie magia nie krzyczy... lecz szepcze. Na zajęciach Twoje zaklęcia staną się niemal eteryczne - delikatne, płynne, a jednak niezwykle skuteczne. W relacjach zapanuje czułość i spokój. Będziesz

gotów otworzyć się na bliskość bez lęku i nadmiernych oczekiwań. Ktoś może pojawić się w Twoim życiu niczym sen - spokojnie, subtelnie, ale z głębokim znaczeniem. W stałych relacjach nadejdzie harmonia, jakiej dawno nie było!

Magiczna rada na maj: Zaufaj swojej intuicji, ale nie uciekaj całkowicie w świat marzeń. Największa siła Ryb pojawia się wtedy, gdy potrafią połączyć swoje sny z rzeczywistością.

Zaklęcie dla Ryb: „Aqua Somnium” przywołuje spokojną, mistyczną energię wody, która oczyszcza emocje, wzmacnia intuicję i pozwala zajrzeć głębiej w siebie i w innych.

Na co uważać?: Uważaj na ucieczkę od rzeczywistości - nie wszystko da się rozpuścić w marzeniach. Strzeż się też osób, które mogą wykorzystać Twoją wrażliwość. Pamiętaj nawet najspokojniejsze wody skrywają głębie, której nie każdy jest godzien poznać.

Niech maj rozbudzi w Was magię, której nie znajdziecie w żadnym podręczniku, zmieniając każdy szkolny trud w złoty sukces!

OSOBISTOŚCI OD DRUGIEJ STRONY: DELILAH WARREN

[Hope Stew-Carter weszła żwawo do pokoju dziennikarskiego i rozejrzała wokół. Podeszła do kominka i szybkim ruchem różdżki oraz odpowiednim zaklęciem, rozpalila go, a następnie zajęła się przygotowywaniem gorącej czekolady. Na stoliczku pomiędzy fotelami położyła pianki, a gdy skończyła przyrządzać czekoladę, również dwa pełne kubki. Gdy spojrzała w górę, przestraszyła się, gdyż na pustym przed chwilą fotelu nagle siedziała Dyrektor Delilah Warren. Rudowłosa ślizgonka teatralnie położyła dłoń na sercu, po chwili gestem wskazując na smakowite kąski. Dyrektorka uśmiechnęła się szeroko do Hope i puściła do dziewczyny oczko, sięgając po chwilę po kubek z gorącą czekoladą.]

Hope: Pani Dyrektor! Jak cudownie Panią widzieć, bardzo cieszę się, że zgodziła się Pani na udzielenie mojej skromnej osobie tego wywiadu. Uczniowie chcą wiedzieć, co się dzieje z Drugiej Strony! Dobrze, to na rozgrzewkę typowe, proste pytanie o Pani początki. Jak to wszystko się zaczęło? Dlaczego wybór padł akurat na Ramesville i co skłoniło Panią do zostania Dyrektorką? *[Ślizgonka wzięła do ręki swój kubek gorącej czekolady i oparła się w fotelu.]*

Delilah: Powiem Ci, że to jest bardzo dobre pytanie. *[Przewróciła oczami, szukając w głowie odpowiednich słów. Hope nie musiała długo czekać na odpowiedź. Delilah odchrząknęła i przeszła do monologu.]* Może zacznę tak, to nie ja znalazłam Ramesville, to ono znalazło mnie. Zostałam zaproszona przez Lilo Delune, za co ogromnie jestem jej wdzięczna. Moje początki, to zdanie klasy I i II, byłam też wieloletnią uczennicą szkoleń magicznych. Śmiało mogę powiedzieć, że miałam blisko siebie takiego dobrego duszka, który zawsze we mnie wierzył i starał się, żebym zrobiła tu coś dla siebie, żebym była częścią tego magicznego świata. I to się udało, nieoczekiwanie zostałam profesorem. A po kilku profesorskich semestrach, dostałam propozycję wejścia w skład dyrekcji. Nie zastanawiałam się nad tym, wiedziałam... *[Delilah na chwilę przerwała, zamysliła się.]* Wiedziałam to chyba złe słowo, czułam, że to



miejsce jest dla mnie. Myślę, że gdyby nie ten „dobry duszek”, nie spotkałybyśmy się, Hope, w tym magicznym świecie, bo nie raz chciałam pod wpływem negatywnych emocji z niego zrezygnować. No to z tego miejsca, przesyłam gorące pozdrowienia dla mojego duszka, buziaki Crispin.

Hope: **Fascynujące...** *[Rudowłosa upiła łyk swojego napoju, po czym zadała kolejne pytanie.]* **A jaka jest Pani misja? W końcu stosunkowo niedawno podjęła się Pani roli Dyrektorki AMR, czy są jakieś konkretne plany na ten i następny rok? Jak w ogóle wygląda posada dyrektorska, jakie są obowiązki, a jakie przyjemności?**



Delilah: Hmm, plany... Jakież tam w głowie mi się tworzą, mam pomysły, może uda mi się je zrealizować. Jednak teraz chcę się skupić, na tym, żeby ten mój pierwszy „dyrektorski” rok, poszedł jak najlepiej. Bycie dyrektorem, to nie jest tylko plakietka przyczepiona do szaty wyjściowej. To masa obowiązków i planów, a może się niektórym wydawać, że to nic takiego, to bycie dyrektorem.

Jednak pamiętajcie, bo to ważne. Jesteśmy tu dla Was, dbamy o to, żebyście te kilka miesięcy w roku znaleźli tu spokój i miejsce dla siebie. Często kosztem nas samych, to nie jest tak, że ja teraz narzekam. O co to, to nie, kocham to miejsce i nadal chce je dla Was tworzyć. A przyjemnością, jest dla mnie bycie tu z Wami, spędzanie czasu na Wielkiej Sali czy w Kryształowej Komnacie, wspólne śmiechy i wygłupy. Nic więcej mi nie potrzeba.

Hope: *[Hope uśmiechnęła się na odpowiedź Dyrektorki i wzięła do ręki kilka pianek.]* **Zostając jeszcze przy temacie kariery, jest Pani również Profesorką Zaklęć. Czy ma Pani jakieś ulubione zaklęcie białe i czarno magiczne? A może jest jakieś, które do stworzenia? Jeśli tak to, jak by się nazywało i do czego służyło?**

Delilah: *[Delilah zamyśliła się chwilę, analizując w głowie pytanie, które zadała jej Hope. Szukała idealnej odpowiedzi, jednak bała się, że taka nie istnieje.]* Mam ulubione zaklęcie, jest nim Salvio Hexia i pozwolisz, że odniosę się tylko do niego. Mam z tym zaklęciem dość mocne powiązanie. Gdybym miała jednak wymyślić swoje zaklęcie, to byłoby ono związane z odpowiednim doborem „przyjaciół”, bo

w dzisiejszych czasach, bardzo łatwo pomylić wroga z przyjacielem. A nazwa, hmm... Nie jestem w stanie podać jej teraz, wymaga to odpowiedniego przemyślenia.

Hope: **To ma sens, przydałoby mi się takie zaklęcie...** [*Ślizgonka zamyśliła się na chwilę, a potem wzięła kolejnego łyka swojego napoju.*] **Tematem przewodnim tego wydania Newsville jest „Czarna Magia”, a rozszerzając, są to również różnego rodzaju zabobony. Czy ma Pani jakieś, za którymi przepada lub które uważa za ciekawe?**

Delilah: [*Słyszac pytanie, zaśmiała się dość głośno, po czym upiła łyk gorącej czekolady i przeszła do odpowiedzi.*] Zabobony to dość ciekawy i bardzo szeroko pojęty temat. Na pewno niektóre rzeczy przyjmuję odwrotnie niż inni. Widząc czarnego kota, nie próbuję przeciąć mu drogi, czy nie obracam się i pluję przez lewe albo prawe ramię, bardziej skupiam się na tym, że chciałabym go pogłaskać. Piątek 13, dzień jak każdy inny... Czy też sama 13. Mam z nią wiele przyjemnych skojarzeń. Jednak zawsze, gdy upadnie mi widelec, wiem, że zjawi się ktoś głodny. A ponieważ wszyscy wiemy, że kuchnia to mój żywioł to chętnie ugoszczę kogoś głodnego. Podsumowując, jestem taka pół na pół, w coś wierzę, w coś nie wierzę, ale czy jest to dla mnie tak ważne w życiu? Raczej nie, wolę zwać problemy na moje błędne decyzje niż na zabobony.



Hope: [*Rudowłosa spojrziała na zegarek, po czym na Dyrektorę i wzięła do ust kolejną piankę.*] **Już bardzo późno, a wiem, że ma Pani dużo rzeczy do zrobienia. Chciałabym jeszcze raz podziękować na poświęcenie swojego cennego czasu na spotkanie ze mną. Ostatnie pytania, które dzisiaj zadam, są stricte od anonimowych uczniów naszej AM Ramesville. Czy jest Pani w stanie wymienić kilka, a najlepiej wszystkie swoje dzieci? Czy możemy oczekiwać zmiany nazwiska z Delilah Warren na Delilah La Valette? Nasi ankietowani chcą również, aby Pani przybliżyła nieco historię swojego haremu.** [*Ślizgonka uśmiechnęła się niewinnie i zamrugła oczami, a następnie odłożyła swój, pusty już, kubek.*]



Delilah: Ja chyba, Hope, nie spodziewałam się niczego innego. *[Zaśmiała się pod nosem, kiwając głową z niedowierzania.]* Tak, jestem w stanie wymienić kilka, ba, nawet jestem w stanie wymienić wszystkie moje dzieci. Niektóre z nich mało pojawiają się w murach akademii, inne są często. Jeżeli tego oczekują to wymienię, jednak pozwolę sobie to zrobić samymi imionami: Selcia, Diana, Vespera, Stella, Savage, Olivia, Bella. *[Delilah podrapała się po głowie, przewracając oczami.]* Mam jednak nadzieję, że nikogo nie pominęłam.. Przechodząc do pytania numer dwa, odnośnie mojego nazwiska. Myślę, że w chwili obecnej zmiany wprowadzać nie będę. Jednak nie wiem co

przyniesie kolejny dzień, może obudzę się rano z nowym nazwiskiem? Rozwiewając wątpliwości, bo pewnie się pojawią, pozdrawiam również mojego męża. *[Upiła prędko łyk jeszcze ciepłej czekolady.]* Mam nadzieję Hope, że nie obrazisz się za te pozdrowienia, jednak zapewne nie wybaczyliby mi, gdybym tego nie zrobiła...Ostatnie pytanie... Harem. *[Wzięła głęboki wdech, chcąc wyjaśnić prosto i dokładnie na czym ta instytucja polega.]* Chciałam zebrać bliskie mi osoby w jedną całość, chciałam stworzyć grupkę dziewczyn, które będą na sobie polegać, ze sobą rozmawiać. Wiadomo, życie weryfikuje, jak to w przyszłości wychodzi, jednak wiem, że mam blisko siebie osoby, na które mogę liczyć. Nie szukajcie w Haremie żadnych niestosownych rzeczy, bo ich tam nie ma!

Hope: **Nasz wywiad dobiegł niestety końca. Dziękuję w imieniu społeczności Ramesville za poświęcony czas i tak wspaniałe i wartościowe odpowiedzi! Życzę pięknego dnia i do zobaczenia na szkolnych korytarzach!**

SKRZACIA KUCHNIA

MAKARON ŚMIERCIOŻERCY

Składniki:

- ❖ 500 g piersi kurczaka
- ❖ 150 g czarnego makaronu
- ❖ 1 opakowanie mrożonej mieszanki warzywnej
- ❖ 4 łyżki pokrojonych zielonych oliwek
- ❖ 4 łyżki sosu sojowego
- ❖ 3 łyżki słodkiego sosu chilli
- ❖ 2 łyżki oleju
- ❖ 2 łyżeczki mielonej słodkiej papryki
- ❖ 1 łyżeczka przyprawy do kurczaka
- ❖ 1 łyżeczka posiekanego świeżego imbiru
- ❖ sól, pieprz



Przygotowanie:

- 1) Zaczynamy od pokrojenia zielonych oliwek na plasterki. W tym samym czasie zagotowujemy dużą ilość osolonej wody w garnku (najlepiej najpierw zagotować wodę i dopiero wtedy dodać sól – będzie szybciej) i wrzucamy nasz czarny makaron, gotując go zgodnie z instrukcją na opakowaniu. Powinien być al dente.
- 2) Pierś z kurczaka dokładnie opłukujemy i osuszamy papierowym ręcznikiem, a następnie kroimy w małe kostki lub paski, tak by wszystkie kawałki były podobnej wielkości. Mięso posypujemy przyprawą do kurczaka, mieloną słodką papryką, solą i pieprzem, dokładnie mieszając, aby przyprawy równomiernie pokryły każdy kawałek. Na dużej patelni rozgrzewamy olej i wrzucamy kurczaka, smażąc go na średnim ogniu.
- 3) Gdy kurczak będzie już podsmażony, dodajemy mrożoną mieszankę warzywną. Posypujemy to świeżo startym/posiekany imbirem, a następnie dodajemy sos sojowy i słodki sos chilli, mieszając dokładnie, aby wszystkie składniki połączyły się w aromatyczny sos. Jeśli trzeba, doprawiamy to jeszcze odrobiną słodkiej papryki, solą i pieprzem. Mieszamy całość przez kilka minut, aż warzywa będą miękkie.
- 4) Kiedy warzywa są już gotowe, dodajemy do patelni ugotowany makaron oraz pokrojone oliwki. Delikatnie wszystko razem mieszamy i podgrzewamy całość jeszcze kilka minut. Po tym czasie mamy gotowy obiad.

CZERNINA CZARNA JAK MAGIA

Składniki:

- ❖ korpus, skrzydła, wątróbka, serduszko, żołądek z 1 gęsi
- ❖ włoszczyzna
- ❖ 2 liście laurowe
- ❖ 5 ziaren ziela angielskiego
- ❖ 8 ziaren pieprzu czarnego
- ❖ 2 ząbki czosnku
- ❖ 150 g wiśni
- ❖ 60 g suszonych śliwek
- ❖ gruszka
- ❖ 30 ml octu jabłkowego
- ❖ cukier
- ❖ majeranek



Przygotowanie:

- 1) Całe mięso wkładamy do garnka i dodajemy włoszczyznę, ziele angielskie, pieprz, liście laurowe i czosnek.
- 2) Zalewamy zimną wodą i gotujemy około 3 godziny na wolnym ogniu.
- 3) Po ugotowaniu odcedź wywar i obieramy mięso z kości.
- 4) Kroimy mięso w drobne kawałki i z powrotem wrzucamy do wywaru.
- 5) Miksujemy śliwki z odrobiną wywaru, a gruszkę kroimy w kostkę. Wiśnie, śliwki i gruszkę dodajemy do wywaru.
- 6) Zagotowujemy zupę. Do smaku dodajemy: majeranek, miód, cukier, sól i ocet jabłkowy.
- 7) Podajemy z kluseczkami ziemniaczanymi.

Smacznego!

TAJEMNICE AKADEMII: SPRAWA NR 02

LISTA, KTÓRA NIE POWINNA ISTNIEĆ



Niektóre rzeczy w Akademii Magii Ramesville wydają się na pierwszy rzut oka zupełnie zwyczajne. Podczas jednych z zajęć nauczyciel wyczytał imię, które - jak twierdzi część uczniów - nie należało do nikogo obecnego w sali. Zapadła cisza. Nikt się nie odezwał, nikt nie podniósł ręki. Imię brzmiało: **Elarion Thorne**. Na początku wielu uważało, że to zwykła pomyłka, że pergamin mógł zawierać błąd, albo że ktoś próbował zrobić żart. Jednak w kolejnych dniach zjawisko powtarzało się coraz częściej. Magiczne listy obecności pojawiały się w różnych salach, a imię Elarion Thorne stale powracało, choć nikt z uczniów ani profesorów nie potwierdzał jego istnienia. Każdej nocy listy pojawiały się w innych miejscach - czasem na biurkach, czasem na podłodze, a czasem na samym środku klasy. Niektóre pergaminy migotały bladym światłem, jakby płonęły własnym magicznym płomieniem. W niektórych przypadkach, oprócz samego imienia, pojawiały się krótkie komentarze lub symbole, których nikt nie potrafił odczytać. Pierwsze relacje pojawiały się początkowo tylko w rozmowach między przyjaciółmi. Z czasem jednak zaczęły docierać do innych osób, a temat rozprzestrzenił się po całej Akademii. Uczniowie zaczęli opowiadać o swoich doświadczeniach, każdy z nich inaczej odbierał pergamin i jego zawartość. Jedni widzieli tylko imię Elarion Thorne, inni twierdzili, że litery układają się w krótkie zdania lub dziwne znaki.

Niektórzy uczniowie twierdzą też, że pergamin nie tylko pokazywał imię, ale i reagował na ich obecność. Kiedy ktoś zbliżał się do listy, litery rozmywały się lub przesuwaly, czasami układając się w krótkie wiadomości, których nikt nie potrafił odczytać w całości. W miarę jak sprawa stawała się coraz bardziej tajemnicza, pojawiły się różne teorie. Jedni byli przekonani, że za wszystkim stoi Profesor Delilah Warren, która eksperymentuje z magią zapisów chronionych, inni wskazywali na pradawną magię, która mogła przetrwać w Akademii setki lat. Nie brakowało również osób, które wierzyły, że pergamin działa samodzielnie, a imię Elarion Thorne jest echem dawnego ucznia, który zaginął w murach Akademii wiele lat temu. Niektórzy uczniowie postanowili spróbować odkryć tajemnicę pergaminu na własną rękę. Vespera Moon użyła zaklęcia odsłaniającego pamięć przedmiotów, i przez krótką chwilę list rozświetlił się bladym niebieskim światłem.



W tym momencie pojawiła się wizja - chłopiec, samotny w korytarzach Akademii, patrzący wprost na nią, jakby próbował powiedzieć coś ważnego, lecz nie mogący wydobyć słów. Gdy ktoś czuł strach lub napięcie, litery stawały się wyraźniejsze i pulsowały mocniej. W innych przypadkach, przy spokoju i koncentracji, lista zdawała się powoli znikać, jakby nie chciała być zauważona. To sprawiało, że każda obserwacja była inna, a pełne zrozumienie zjawiska wydawało się niemożliwe. Legenda o Elarionie Thorne zaczęła krążyć po Akademii. Mówiło się, że był niezwykle utalentowanym uczniem, który zaginął podczas eksperymentu z magią zapisu chronionego. Od tamtej pory jego imię rzekomo przechowywało się w pergaminach Akademii, pojawiając się w nocy, gdy magia pragnęła ujawnić dawne tajemnice. Na razie wszystkie teorie pozostają jedynie spekulacjami. Jedno jest jednak pewne - lista, która nie powinna istnieć, przyciąga uwagę uczniów i profesorów, wywołuje dyskusje, analizę i obserwacje. Wraz z kolejnymi nocami pojawia się coraz więcej osób, które twierdzą, że widziały imię Elarion Thorne na własne oczy lub doświadczyły dziwnych zjawisk związanych z listą. Co ciekawe, każdy opisuje je trochę inaczej. Dla niektórych litery migoczą i drgają, dla innych układają się w niezrozumiałe symbole, które ledwo da się odczytać.

Vespera Moon:



Pierwszy raz zauważyłam listę, kiedy wracałam z biblioteki bardzo późno. Imię pojawiło się nagle, w samym środku sali. Na początku myślałam, że to zwykły pergamin z błędem, ale potem zobaczyłam, że litery delikatnie pulsują, jakby żyły własnym życiem. (...) To było... dziwne, jakby ktoś chciał się ujawnić, ale nie mógł. Chłopiec wyglądał na zagubionego, ale nie był przerażony. Raczej smutny...

Villemo Kristofdotter:



Stałam przy liście kilka minut i nagle poczułam, jakby ktoś dotykał mojej ręki, chociaż byłam sama. Litery pulsowały mocniej, a potem wszystko zniknęło.

Raelynn Castillo:



To nie jest żart ani błąd w pergaminie. To coś więcej. Elarion Thorne chce zostać zapamiętany. Nie wiadomo jeszcze dlaczego, ale każdy, kto widzi jego imię, czuje, że to ważne.

Profesor Livvy Ledger



To nie jest zwykła magia. Lista wydaje się mieć własną wolę. Imię pojawia się, bo ktoś lub coś w Akademii próbuje nam coś przekazać. Nie wiemy jeszcze co.

Theodore La Valette:



Stałem przy liście kilka minut i nagle usłyszałem cichy głos. Brzmiał, jakby mówił moje imię, ale nie mogłem go zrozumieć. Potem litery zaczęły drżeć i list zniknął, jakby nigdy go tam nie było. (...) Pierwszy raz zobaczyłem listę, kiedy wracałem z zajęć bardzo późno. Na początku myślałem, że to zwykła iluzja, ale litery zaczęły przesuwać się same, jakby ktoś próbował pokazać mi coś więcej.

April Canses:



Mówią, że pergamin nie wybiera losowo. Imię pojawia się tam, gdzie ktoś powinien je zobaczyć, gdzie prawda o Elarionie może zostać odkryta. To trochę jak zagadka zostawiona przez przeszłość.

Jak widać, teorii na temat listy nie brakuje. Jedni są przekonani, że ktoś prowadzi tajne eksperymenty z pergaminami, inni wierzą w echo dawnego ucznia, a jeszcze inni są pewni, że sprawa ma związek z pradawną magią zapisów chronionych. Na razie żadna z tych teorii nie została potwierdzona. Pergamin nadal pozostaje tajemnicą, a pojawiające się w nim imię tylko podsycza ciekawość i niepokój. Być może w przyszłości ktoś odkryje, co naprawdę dzieje się z listą... a może niektóre sekrety Akademii wolą pozostać niewyjaśnione. Jedno jest pewne - sprawa listy, która nie powinna istnieć, pozostaje otwarta, a każdy kolejny nocny obserwator może być świadkiem nowego, niezwykłego zdarzenia. Dlatego teraz chciałabym oddać głos Wam. Na końcu artykułu znajdziecie ankietę, w której możecie zaznaczyć teorię, która według Was jest najbardziej prawdopodobna. Jeśli jednak macie własne pomysły lub obserwacje związane z pergaminem, zachęcam do podzielenia się nimi – być może właśnie Wasza teoria okaże się kluczem do rozwiązania tej zagadki. A kto wie... może w kolejnym wydaniu „Tajemnic Akademii” uda się odkryć kolejną część tej historii.



***„Najciekawsze teorie i obserwacje uczniów mogą pojawić się
w kolejnym numerze działu Tajemnice Akademii.”***

HUMOR Z MURÓW NASZEJ SZKOŁY

[20:53:58] **Agusia_Slytherin:** Mija masz żone?
[20:54:40] **Mia_Ortiz :** No ślubu jeszcze nie było ale tak a co Agus?
[20:55:09] **Agusia_Slytherin:** będziecie mieć male meksykańskie dzieci mija?
[20:55:23] **Mia_Ortiz :** XD Aguuu

~~*~~

[21:05:50] **LilithMoore:** 5.“No bo, mam, coraz bardziej cię doceniamy, od kiedy musimy sami pracować skarpetki.”

[21:06:02] **Victoria_Jackson:** George Weasley

[21:06:03] **Rupert_Green:** Fred Weasley

[21:06:07] **Llewellyn_Buchanan:** rabini są podzieleni

[21:06:08] **Aileen_Sauveterre:** zdania podzielone

[21:06:08] **Black_Eveline:** ...

~~*~~

[21:16:02] **Crispin_Stewart:** I moi drodzy, na dzisiaj ode mnie koniec! elmo

[21:16:08] **Matteo_S.Snape:** daj jeszcze plz

[21:16:11] **Crispin_Stewart:** *[Chowa portmonetkę i ucieka.]*

[21:16:12] **Matteo_S.Snape:** dej

[21:16:14] **Lavender_Light_Stark:** Jeszcze daj...

[21:16:17] **Matteo_S.Snape:** *[biegnie za nim.]*

[21:16:28] **Crispin_Stewart:** Nie ma mowy, bo się rozbisurmanicie.

[21:16:50] **Inez_LivestoneUrsa:** rozchodniaczka

[21:17:08] **Lavender_Light_Stark:** Crispin daj jeszcze monety pls

[21:17:24] **Lavender_Light_Stark:** Bardzo ładnie

[21:17:31] **Crispin_Stewart:** Nie ma mowy, bo jesteście gotowi teraz.

[21:17:36] **Inez_LivestoneUrsa:** nie

[21:17:36] **Matteo_S.Snape:** prosimy

[21:17:44] **Lavender_Light_Stark:** Prosimy

[21:18:24] **Crispin_Stewart:** *[Pokazuje pustą portmonetkę dyrektorki Delune.]*

[21:18:39] **Inez_LivestoneUrsa:** Wcale nie taka pusta

[21:18:44] **Inez_LivestoneUrsa:** widzisz? Tam leży zgredek

[21:18:56] **Crispin_Stewart:** Ja nie mam pieniędzy.

[21:19:02] **Matteo_S.Snape:** masz masz

[21:19:05] **Matteo_S.Snape:** w kieszeniach

[21:19:11] **Crispin_Stewart:** Dyrekcja mi wszystko zabrała. Wiedzą, że ja bym Wam wszystko oddał.

[21:19:15] **Crispin_Stewart:** Taki jestem dobry.

~~*~~

[19:17:13] **prof_Crispin_Stewart:** Zgadza się, 3 punkty! Tom Marvolo Riddle, znany również jako Lord Voldemort lub Czarny Pan założył tę grupę. *[Profesor spojrzal na portret przedstawiający czarnoksiężnika bez nosa.]*

[19:17:36] **Matthieu_Chance:** Dobrze, że nie musiał nosić okularów

[19:18:20] **Dzyn:** Matthieu, przyczepił by je sobie do policzków super glu i też by wyszło

[19:18:42] **Mia_Ortiz:** Wyobraziłam to sobie..

[19:18:59] **Matthieu_Chance:** A co jakby mu się wzrok pogorszył i musiałby szkła wymienić?

[19:19:04] **April_Canses:** Albo miałby takie na gumkę jak małe dzieci mają

~~*~~

[19:08:40] **Nickolas_Bloodstar:** Dzyn dzyn dzyn dzień dobry

[19:09:01] **Dzyn:** *[Paca Nickolasa piórem.]* Dobry, dobry

[19:09:14] **Agusia_Slytherin:** dzwonkiem dzwoń

[19:09:22] **prof_Iz_Morningstar:** Dzuli, pacnij go mocno.

[19:09:25] **Dzyn:** *[Mruży oczęta.]*

[19:09:47] **Dzyn:** *[Podciąga rękawy.]*

[19:09:55] **prof_Iz_Morningstar:** *[kibicuje]*

[19:11:28] **Dzyn:** *[Paca nieco mocniej niż zwykle dwójke delikwentów swoim starym, wiekowym, znającym czasy Crispina zeszytem - szybkim, sprawnym ruchem.]* Może trochę rozumu wam przybedzie...

[19:12:01] **Nickolas_Bloodstar:** *[Robi unik w ostatnim momencie rzucając Dzyn piórem.]*

[19:14:14] **Dzyn:** *[Zabiera pióro Nickolasa, chowając je do swojej wielkiej kolekcji.]*

[19:14:51] **Nickolas_Bloodstar:** *[Wyciąga drugie pióro którym dźga Dzyn w dłoń.]*

[19:18:34] **Dzyn:** *[Korzystając z nieuwagi pana Bloodstar i swoich jakże wybitnych zdolności transmutacyjnych, zamieniła jego piórkę w małe bańki, które od razu pękły.]* Pub pod Trzema Miotłami?

~~*~~

ZIELNIK WIEDZMY

Witajcie ponownie moi kochani! *[Kobieta z lekkim uśmiechem spojrzęła na zgromadzonych czytelników].* Jak się macie? Herbatki? Kawki? Och, a jak wam minęła noc w naszej Akademii? Mam nadzieję, że wszyscy zadowoleni! *[Klasnęła w dłonie z ekscytacji. Postawiła srebrną tacę zawierającą kubki, przeróżne warianty herbaty, dzbanki z gorącą wodą, kawą i mlekiem. Następnie z gracją podeszła do swoich zapasów roślin jak i ziół przeglądając każde z osobna.]* Dzisiaj porozmawiamy sobie o czarnej magii moi drodzy. Temat podejrzewam, że jest wam znany i jestem przekonana, że na wielu lekcjach profesorowie starają się przekazać wiedzę na temat tego rodzaju magii. No dobrze, ale co to wszystko ma do roślin? Całkiem sporo, gdyż rośliny jak i zioła są takim odpowiednikiem energii, która może wzmacniać działanie naszych czarów, bądź stanowią element obrzędów. Ze względów bezpieczeństwa skupimy się na tych roślinach ochronnych, przeciwko tej właśnie magii!



Drzewo sosny, mimo swojej prostoty, jest głęboko zakorzenione w czarach jak i wierzeniach. Drzewa te istniały już od milionów lat i wykorzystywane były w wielu kulturach. Najstarszy okaz ma ponad 4800 lat! Z drzewa wykorzystywane było niemal wszystko, od drewna, do szyszki, aż po nasiona. Sosna ma działanie antybakteryjne oraz przeciwzapalne. W medycynie była wykorzystywana do problemów z oddychaniem, zaś żywica jako naturalny plaster do zabezpieczania ran przeciwko infekcjom. W folklorze słowiańskim z popiołu z igieł okładano dźiąsła jako środek przeciwbólowy. Poza tym ma bardzo dużo witaminy C jak i A. Rysunki Ozyrysa - boga śmierci, życia pozagrobowego czy zmartwychwstania, przedstawiają dwa węże wijące się ku górze gdzie na samym końcu znajduje się szyszka sosny. Miała ona symbolizować oświecenie, a także moment pomiędzy życiem a śmiercią, gdzie następnie dusza była prowadzona do zaświatów. Podobnie było w Japoni bądź w Chinach, gdzie niewielkie gałązki sadzało się na grobach, by dać duszy wzmocnienie w życiu pozagrobowym. Mitologia celtycka opierała się na wierzeniu, że drzewo jest takim wyznacznikiem ochrony i wybaczenia przez nas samych bądź duszę. W wierzeniach starożytnych Rzymian, szyszka była

połączona z Wenus, boginią miłości, co łączy się w czarach jako element używany do miłosnych zaklęć. Jednak nie tylko, bo w świecie czarów sosna była i jest do tej pory elementem odpędzania zła, złamania zaklęć bądź uroków, które tym samym mogły wrócić do ich właściciela.

Teraz ta praktyczna część, bo jakże by nie inaczej. Co powiecie na małe rytuały, do których możecie taką sosnę wykorzystać? Bierzecie taką niedużą gałązkę, obrywacie z niej pączki igieł, a koniec oplatacie sznurkiem związując je ze sobą. Następnie wieszacie na drzwiach, lub nawet możecie zawiesić w samochodzie. Będzie was chronić od nieprzychylności i zła, dając wstęp dobrym duchom, a dostarczając pozytywną energię.

Wiem, że jest część osób co z sosną nie mają po drodze ze względów alergicznych. Dlatego teraz, przedstawię wam mniejszą z roślinek, a jest nią lawenda. Pierwszy przypadek, gdzie w ogóle odkryto zastosowanie lawendy, był między 1341-1323 rokiem p.n.e. Podczas prac przy grobowcu Tutenchamona archeolodzy poczuli zapach tej rośliny przy samym jego miejscu spoczynku. Późniejsze teorie, jak i dalsze prace wykazały, że już w starożytnym Egipcie lawenda była stosowana, jako perfumy dla wyższej klasy i dodawana podczas mumifikacji zwłok. Do Wielkiej



Brytani, gdzie jest bardzo popularna, została sprowadzona przez Rzymian, a sama królowa Elżbieta II używała perfum na bazie tego kwiatu. Co do samych Rzymian, używali oni lawendy dla polepszenia zdrowia, gdyż działa ona antybakteryjnie, a i również miała znaczenie w dekorowaniu domów czy ogrodów. Co ciekawe, pierwsze jej zastosowania do kąpieli czy ciała rejestrowane są już od 1976 roku. Można by było pomyśleć, że kiedyś higiena nie była z tych ważniejszych aspektów w społeczeństwie, ale jak sami widzicie nie jest to do końca prawda. Lawenda sama w sobie redukuje stres, a olejki używane są również do masażu na rozluźnienie mięśni, lub do herbaty, ponieważ są wspaniałym dodatkiem łagodzącym bóle miesiączkowe czy na zaburzenia snu.

Co lawenda ma do samej magii? Mimo, jej pielęgnacyjnych i zapachowych zastosowań, w folklorze jak i samych magicznych zakątkach, jest ona wykorzystywana przy zaklęciach związanych z miłością i romanssem. Widzicie połączenie? [*Kobieta zaśmiała się pod nosem*].

W magii jak i czarach lawenda jest również rośliną ochronną. Robi za taką tarczę ochronną przed złem, biedą i chorobami, przynosząc szczęście czy to w miłości, jak i w życiu. Możliwe, że dlatego w starszym folklorze lawenda była noszona przy ubiorze jako talizman, by odepchnąć wszystkie te nieprzychylności. Jest natomiast jedno „ale” odnośnie rodzajów lawendy i ich działania. Jak pewnie podejrzewacie nie ma jednej neutralnej lawendy, toć była ona sprowadzana na praktycznie cały świat, prawda? Dlatego ważne jest podczas zaklęć, zaznajomić się z jaką odmianą macie do czynienia. Na prostym przykładzie, lawenda wywodząca się z Anglii jest używana częściej przy zaklęciach lub urokach miłosnych, z racji swojej intensywności, natomiast lawenda z części Hiszpanii jest dobrym odpowiednikiem na zaklęcia ochronne. Proszę o tym pamiętać!



Przejdźmy zatem do praktycznego wykorzystania jakże tej urodziwej roślinki. Moją propozycją na obecny wiosenny czas to oczyszczająca kąpiel dla zmęczonej duszy i natłoku myśli. Co potrzebujemy? Połowę kubeczka suszonych kwiatów lawendy, ewentualnie możecie użyć kilka kropel olejku, lepsze rozwiązanie dla tych co wolą prysznic. Tyle samo soli morskiej i białą świeczkę. (Opcjonalnie możecie też dodać świeżej mięty bądź

rozmarynu). Napełniacie wody do wanny i dodajecie te rzeczy. Białą świeczkę zapalacie, stawiając ją w bezpiecznym miejscu. W przypadku użycia prysznic, możecie w naczyniu zmieszać wszystko ze sobą do rozpuszczenia soli i połączenia składników, a następnie umyć się mieszanką. Przed wejściem do wody weźcie kilka wdechów by oczyścić umysł. Po wejściu do wody wyobraźcie sobie jak cały ten stres jest absorbowany przez wodę. Po dłuższej lub krótszej chwili, możecie powoli i uważnie się osuszyć zostawiając cały ciężar za sobą.

Ach widzę, że napoje przypadły wam do gustu podczas mojego małego poszerzania waszej wiedzy. Wspaniały czas z wami spędziłam i tym razem. Mam nadzieję, że udało mi się was choć trochę zainteresować, a zapach lawendy bądź sosny dotrze do mnie z waszych sypialni. Do usłyszenia w następnym wydaniu!

KĄCIK POEZJI

Czarna magia od wieków budziła w ludziach lęk, stając się jednocześnie pretekstem do wykluczania tych, którzy odstawali od przyjętych norm. Postać wiedźmy jako naznaczonej i odrzuconej, a często nawet zabijanej za swą inność jest w historii doskonale znana i pomimo tego, że stopy już dawno wygasły, mechanizmy oparte na strachu i uprzedzeniach wciąż pozostają żywe, przybierając jedynie nowe formy. Współcześnie zamiast ognia pojawiają się słowa, spojrzenia i osądy, które równie dotkliwie ranią i wykluczają. Mój wiersz nawiązuje do tego zjawiska, ukazując współczesną „wiedźmę” jako osobę napiętnowaną przez swoją inność, która mimo bólu i odrzucenia wciąż próbuje zachować własną tożsamość i odnaleźć siłę, by być sobą. Wiersz Sylvii Plath również porusza temat walki o niezależność i własną tożsamość, mimo zmagania z cierpieniem i depresją. Czarna magia jest jednak wykorzystana w sposób symboliczny i ma zadanie zobrazować, jak nieludzkie są doświadczenia podmiotu lirycznego.



Sylvia Plath
„Lady Łazarz”
(fragmenty)

*Znów to zrobiłam
Co dziesięć lat
Udaje mi się –
Wrogu mój
Zedrzyj sobie ze mnie ręcznik.
Czyżbym wzbudzała strach?
Mam niespełna trzydzieści lat.
I jak kot muszę umrzeć dziewięć razy.
Kołysałam się
Zamknięta w sobie jak muszla.
Musieli wołać i wołać.
Wygrzebywać ze mnie robaki jak lepkie perły.
Umieranie jest sztuką tak jak wszystko.
Jestem w niej mistrzem.*

Sylvia Plath była amerykańską poetką i pisarką, zaliczaną do nurtu poezji konfesyjnej. Już jako dziecko wykazywała talent literacki, a w dorosłym życiu publikowała zarówno poezję, jak i prozę, w tym znaną powieść „Szklany klosz”. Studiowała m.in. w Cambridge, gdzie poznała poetę Teda Hughesa, swojego późniejszego męża. Jej życie naznaczone było problemami psychicznymi i trudnym małżeństwem, co znalazło odzwierciedlenie w jej twórczości. Zmarła tragicznie w wieku 30 lat, a jej poezja przyniosła jej pośmiertną sławę i Nagrodę Pulitzera.



CIEKAWOSTKI:

- ❖ Już w wieku 11 lat zaczęła regularnie pisać dzienniki i prowadziła je praktycznie przez całe życie.
- ❖ Wraz z mężem Tedem Hughesem interesowała się zjawiskami nadprzyrodzonymi i korzystała z tabliczki ouija.
- ❖ Przez pewien czas pracowała jako wykładowczyni literatury angielskiej na Smith College.
- ❖ W 2003 powstał film fabularny Sylvia z Gwyneth Paltrow i Danielem Craigiem w rolach głównych, który opowiada o życiu Sylvii Plath od chwili jej spotkania z Tedem Hughesem do śmierci, przy czym koncentruje się na jej problemach małżeńskich.

Theodore La Valette
„Nowe stosy”

*Wiedźma! Słyszę gdzieś w oddali,
Godność ma się w ogniu pali,
I chodź nie mam żadnej mocy,
wciąż niepokój czuję w nocy*

*Czasy inne, strach ten sam,
ten sam, który od lat znam,
I chodź nie ma stosów wokół,
wciąż spojrzenia widzę w mroku.*

*Inność kłuje, razi w oczy,
w bólu żywot mój się toczy,
orientacja, kolor skóry,
według nich są wbrew natury.*

*W świecie wolnym od logiki,
zamiast stosów słyszę krzyki,
zamiast ognia palą słowa,
ból mój tworzy obcych mowa.*

*Mimo lat i zmiany daty,
Strach ten sam ma nowe szaty,
Więc wśród krzyku i wśród szumu,
lepiej zniknąć pośród tłumu.*

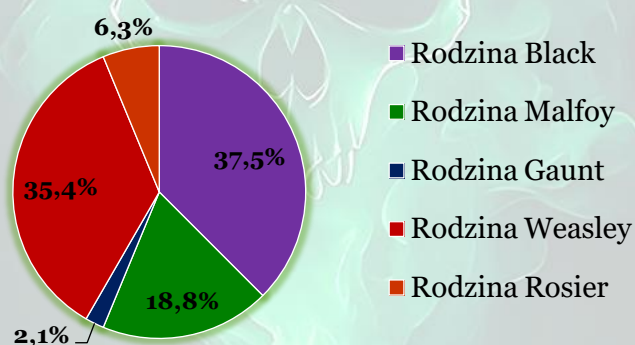
*Kiedyś zaś z popiołów wstanę,
Sam zasklepię dawną ranę,
Zwieńczę ból krótką żalobą,
Mimo krzywd, ja chcę być sobą.*

*Wciąż patrzę sam w niebo błyszczące,
czekając aż nastanie dzień,
A ciernie wciąż serce kłujące,
odejdą jak wczorajszy cień.*

POŚRÓD ANKIET: CO BAMESIAKI NA TO?

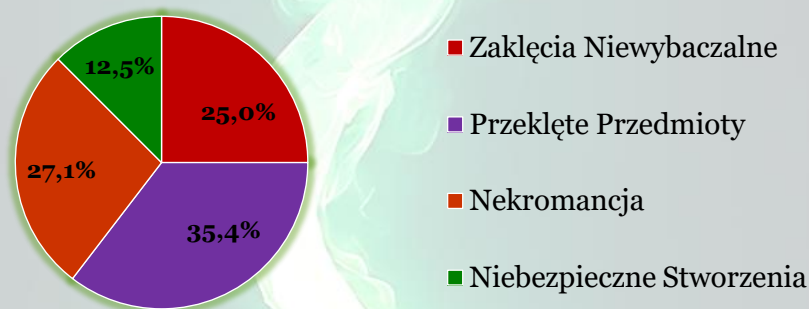
Jak zapewne wiecie, magia ma wiele różnych oblicz, a w tym wydaniu zahaczamy o temat czarnej magii. Uczniowie odpowiedzieli na kilka pytań z tym związanych, a tu znajdziecie wyniki ostatniej ankiety. Życzymy miłego czytania!

Jak rodzina czystej krwi to...?



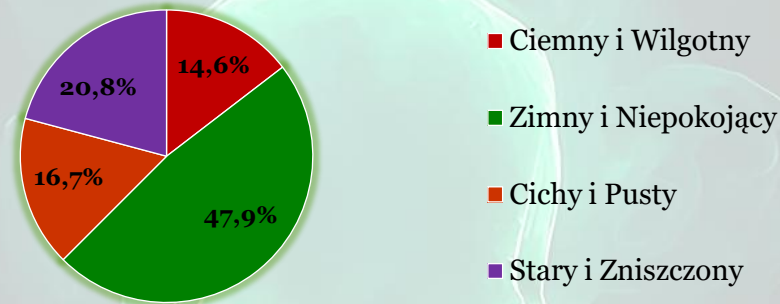
W tym pytaniu największą popularnością cieszyły się dwie rodziny - Black i Weasley, jednak finalnie zwyciężyła **rodzina Black**. To właśnie ona przyciągnęła najwięcej z was i widać, że budzi zainteresowanie wśród ankietowanych.

Najbardziej niebezpieczna forma CM to:



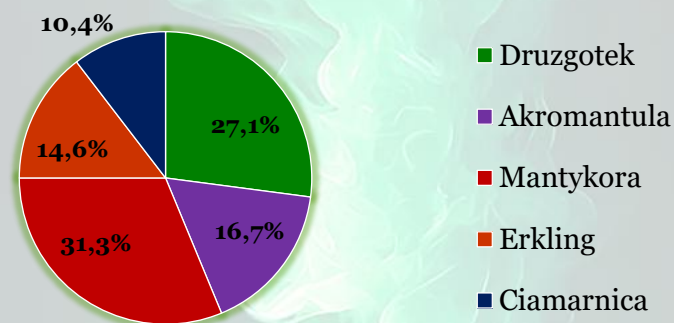
Według was najniebezpieczniejszą formą Czarnej Magii są **przeklęte przedmioty**. Trudno się dziwić, w końcu niemal na każdy przedmiot można rzucić klątwę, przez co zagrożenie może czaić się wszędzie.

Pracownia Czarnej Magii ma ... klimat.



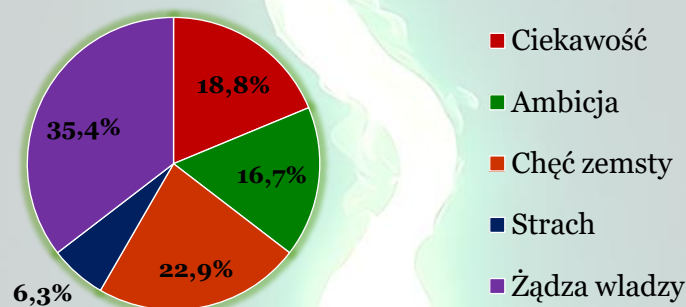
Najwięcej osób uznało, że do pracowni czarnej magii najlepiej pasuje **zimny i niepokojący** klimat. Zdobył on niemal połowę głosów, co pokazuje, że to właśnie z taką atmosferą kojarzycie tę dziedzinę magii.

Najchętniej wybieranym stworzeniem jest:



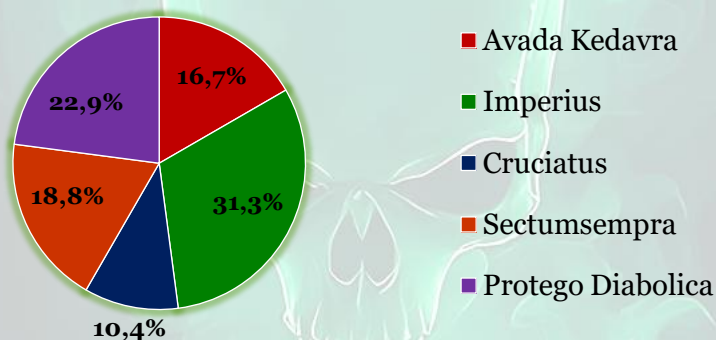
Ankietowanych najbardziej przyciągnęła **mantykora**, która okazała się zdecydowanym faworytem. Z takim stworzeniem u boku z pewnością można czuć się bezpiecznie! Dopóki nie spróbuje zaatakować was...

Co prowadzi do Czarnej Magii?



W tym pytaniu najczęściej wybieraną odpowiedzią była **żądza władzy**. Według ankietowanych to właśnie pragnienie kontroli nad innymi jest głównym czynnikiem popychającym człowieka do sięgnięcia po czarną magię.

Najpopularniejsze mroczne zaklęcie to:



Największą popularnością cieszyło się wśród was zaklęcie **Imperius**. Ankietowanych najbardziej zainteresowała możliwość wpływania na decyzje i zachowanie innych osób. Waszą największą ciekawość wzbudza nie tyle destrukcja, co kontrola i przewaga nad drugim człowiekiem.

To już wszystko, co dla was przygotowaliśmy. Pamiętajcie, żeby nie sięgać po zaklęcia niewybaczalne, chyba że chcecie odwiedzić Azkaban. Dziękujemy za wszystkie odpowiedzi i do zobaczenia w następnych sondażach!

KĄCIK ARTYSTYCZNY

KONKURS ARTYSTYCZNY

Tam gdzie pojawia się Czarna Magia potrafi zjawić się niechciany chaos. Waszym zadaniem będzie **wymyślenie przedmiotu związanego z ciemną stroną magii**. Możecie to narysować, jak również opisać. W przypadku drugiej formy nie obowiązuje was limit słów, jednak pamiętajcie, aby nie było to za długie, ponieważ wasze prace pojawią się w następnym numerze. Jeśli chcecie wysłać pracę i pozostać anonimowi, zaznaczcie to w mailu. Za udział można otrzymać **30 punktów** oraz **galeonów**. Sowy ze swoimi dziełami wysyłajcie na **red.newsville@gmail.com** do dnia **25 kwietnia do 12:00**.

STREFA ROZRYWKI

Czas na nadsyłanie odpowiedzi upływa **25 kwietnia** o **12:00**. Konkursy wysyłajcie na **sowę redakcji**. Do udziału w zabawach zachęcamy także stażystów i nauczycieli!

KONKURS NR 1

W tym wydaniu przygotowaliśmy dla Was „czarnomagiczną” wykreślankę, a Waszym zadaniem będzie odnalezienie 10 haseł: 3 magicznych stworzeń, 3 zaklęć, 3 postaci oraz 1 hasła dodatkowego. Hasła mogą znajdować się poziomo, pionowo, na ukos i wspak. Każde odnalezione hasło zapewni Wam 2 punkty i galeony, co łącznie daje **20 punktów i galeonów**. Na sowę redakcji przesyłajcie pobraną grafikę z wykreślonymi hasłami.

[PACNIJ]

KONKURS NR 2

Przed przystąpieniem do drugiego konkursu musicie wczuć się z klimat czarnej magii, by dopasować poniższe sytuacje do osób uczęszczających do naszej szkoły. Jeśli zabraknie Wam pomysłów, możecie wykorzystać postacie z serii o Harrym Potterze. Za dopasowanie wszystkich 10 przykładów otrzymacie **20 punktów oraz galeonów!**

[PACNIJ]

REDAKTOR NACZELNA

Avis Blackrose

PROJEKT OKŁADKI

Isabella Stewart

KOREKTA

Avis Blackrose

Kazbiel Thundershout

Llewellyn Buchanan

REDAKTORZY

Agusia Slytherin

April Canses

Avis Blackrose

Eden Raven

Eveline Black

Hermiona Gold

Hope Stew-Carter

Lily Potter

Llewellyn Buchanan

Meado Verlac

Olivia Rosier

Theodore La Valette

Victoria Berry

SOWA REDAKCJI

red.news ville@gmail.com